

Zakamuflowany wariant cypryjski w Polsce

7 grudnia 2013

Nie ma takiej niegodziwości, której nie popełniłby nawet najbardziej liberalny rząd, gdy brakuje mu pieniędzy, głosi stara maksyma i właśnie jesteśmy świadkami wdrożenia jej w praktyce. Finanse publiczne Polski muszą być w tragicznym stanie skoro rząd postanowił zabrać pieniądze, które Polacy odkładali na swoje emerytury.

Przez polski sejm z szybkością błyskawicy ma przejść ustawa nacjonalizująca środki OFE. Wygląda na to, że kończą się pieniądze i aby pozostało na wypłaty konieczna jest nacjonalizacja. To zdumiewające, ale większość Polaków nie oburza się tym oczywistym złodziejstwem. Przypomnijmy, że kilka miesięcy temu doszło do bulwersującego zdarzenia, gdy okazało się, że depozyty bankowe w bankach cypryjskich zostają opodatkowane dodatkowym podatkiem. Potem wybuchł wielki skandal i w finale kradzież zmodyfikowano tak, że przepadała nadwyżka ponad 100 tysięcy euro. W Polsce przeprowadza się właśnie coś podobnego, tylko stracą nie najbogatsi a wszyscy.

Gdy w 1999 roku wprowadzano OFE słyszeliśmy o tym, jako wielkim osiągnięciu, dzięki któremu przyszłych emerytów czeka jesień życia pod palmami. Okazało się, że rządzący wynajęli nas jak chłopów pańszczyźnianych monopolizując rynek rzekomych funduszy emerytalnych – tak zwanych Otwartych Funduszy Emerytalnych, czyli OFE.

Teraz z perspektywy czasu widać, że był to feudalizm, bo zobowiązano Polaków do płacenia firmom prywatnym gigantycznych pieniędzy za obracanie ich własnymi środkami. Pieniądze OFE pojawiły się na giełdzie, gdzie pozwoliły instytucjom bankowym na pomnażanie zysków. Prawdopodobnie OFE było pomyślane, jako sposób wynagrodzenia banków prywatnych za rzekomo umorzone

poleskie długi jeszcze z czasów komunizmu. Przy okazji na pieniądzach Polaków pasły się rozmaite środowiska biznesowe o podejrzanej przeszłości.

Gdy doszło do tego, że czas wypłacać pierwsze emerytury nagle okazało się, że rząd sięga po zgromadzone środki. Na dodatek jest plan umorzenia obligacji skarbu państwa, do których kupowania zmuszono OFE. Oznacza to, że o ile ZUS wykonał przelew to prywatna instytucja otrzymywała od nas procent naszej pensji, zabierała nieproporcjonalnie dużo, jako koszty operacyjne i za lwią część ukradzionych pieniędzy oddawała nasze pieniądze państwu kupując jego obligacje.

Innymi słowy sami od siebie kupowaliśmy swój własny dług, czyli zostaliśmy wykorzystani jak chłopci pańszczyźniani, tylko wmówiono nam, że odkładamy jakieś pieniądze. Przecież kiedyś tak eksponowano możliwość dziedziczenia środków. W formularzach były nawet specjalne pozycje do wskazywania dziedziczących. Gdy tylko zabrakło pieniędzy nagle okazało się, że nie są to żadne pieniądze odkładane na emerytury, tylko są to pieniądze publiczne, do których rząd sięga, bo my jak krowy jesteśmy jego własnością, więc należy mu się prawo do większej części tego, co zgromadziliśmy.

Bankructwo systemu emerytalnego jest nieuniknione i ta arogancka kradzież stanowi tego niezbity dowód. To, co rząd zyskuje na tej kuriozalnej grabieży to kupienie sobie trochę czasu i poprawienie wskaźników poprzez umorzenie, czyli ukradzenie 120 miliardów złotych odłożonych przez Polaków i zamienionych w nic nie warte obligacje.

Przyszłość emerytalna Polaków jawi się wyłącznie w ciemnych barwach. Rząd okrada nas różnymi podatkami tak bardzo, że mało kogo stać na odkładanie pieniędzy na starość. Z drugiej strony okazuje się, że w każdej chwili, gdy pieniędzy będzie mniej można zmienić zasady gry i na przykład zwiększyć wiek emerytalny do 70 lat, a potem do 80 lat, żeby mieć pewność, że delikwent umrze wcześniej.

Rząd pokazuje nam, że może wszystko. Arogancja władzy jest tak wielka, że nawet uchwalenie tak ważnej ustawy jak ta zakładająca fundamentalne zmiany systemu emerytalnego, trwa jedynie trzy dni. Ten szokujący pośpiech wskazuje na to, że ktoś tu ma nóż na gardle. A skoro wiadomo, że każdy rząd jest w stanie dokonać dowolną niegodziwość, gdy brakuje mu pieniędzy, to można się spodziewać wszystkiego najgorszego z próbami ukradzenia pieniędzy znajdujących się na prywatnych kontach bankowych włącznie.

Źródło: [Zmiany na Ziemi](#)